

Sygn. akt II C 191/15

1)W Y R O K

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2015r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w R. Wydział II Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Marta Kucharczyk-Gemza

Protokolant: Beata Pinior

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 05 listopada 2015r. w R.

sprawy z powództwa D. F. (1), D. F. (2)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę

- 1) zasądza od pozwanego na rzecz powoda D. F. (1) kwotę 50 000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 13.01.2015 roku do dnia zapłaty;
- 2) w pozostałym zakresie powództwo D. F. (1) oddala;
- 3) zasądza od pozwanego na rzecz powoda D. F. (2) kwotę 50 000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 13.01.2015 roku do dnia zapłaty;
- 4) w pozostałym zakresie powództwo D. F. (2) oddala;
- 5) koszty zastępstwa procesowego pomiędzy pozwanym a powodem D. F. (1) wzajemnie znosi;
- 6) koszty zastępstwa procesowego pomiędzy pozwanym a powodem D. F. (2) wzajemnie znosi;
- 7) nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w R. kwotę 2 500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) tytułem części należnej opłaty sądowej od uiszczenia której powód D. F. (1) był zwolniony;
- 8) nakazuje pobrać od powoda D. F. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w R. kwotę 1 000 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem części należnej opłaty sądowej od uiszczenia której powód D. F. (1) był zwolniony;
- 9) zasądza od pozwanego na rzecz powoda D. F. (2) kwotę 2 500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) tytułem zwrotu części kosztów sądowych.

SSO Marta Kucharczyk-Gemza

Sygn akt II C 191/15

UZASADNIENIE

Powodowie **D. F. (1) i D. F. (2)** wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z nich po 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 stycznia 2015 r do dnia zapłaty oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu . Jako podstawę dochodzonych roszczeń powodowie wskazali art. 448 kc w zw z art. 24 § 1 kc . W uzasadnieniu powodowie podnieśli że są synami K. F. który w dniu 8 sierpnia 1998 r jako kierowca zestawu ciężarowego marki (...) nr rej ciągnika (...) i nr rej naczepy O. (...) doznał obrażeń ciała w następstwie których zmarł. Wyrokiem Sądu Rejonowego w R. (...) z dnia 22 12 1999 r sygn akt III K 65/99 sprawca zdarzenia T. K. został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 § 2 kk i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonywania nakres próby wynoszący 4 lata. Sprawca zdarzenia w dacie wypadku był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) SA (obecnie (...) SA). Pozwany odmówił w 2015 r wypłaty zadośćuczynienia twierdząc że matka powodów H. F. w dniu 29 maja 2000 r podpisała ugodę z Towarzystwem (...) na podstawie której pozwany wypłacił jej jako opiekunowi prawnemu małoletnich wówczas powodów kwoty po 25.000 zł na rzecz każdego z nich. W ugodzie matka powodów zrzekła się wszelkich dalszych roszczeń stwierdzając w ugodzie że wypłacone kwoty zaspokajają wszystkie należności wynikające z umowy i zdarzenia rodzącego odpowiedzialność pozwanego. Zdaniem powodów ugoda ta została podpisana przez matkę powodów z naruszeniem art. 101 § 3 kro bowiem nie posiadała zezwolenia sądu opiekuńczego na dokonanie czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu . W tej sytuacji brak zezwolenia sądu opiekuńczego spowodował nieważność czynności prawnej dokonanej przez opiekuna prawnego małoletnich wówczas powodów. Świadczenia wypłacone w 2000 r po 25.000 zł są zbyt niskie. Pozwany powinien wypłacić każdemu z powodów dalsze kwoty zadośćuczynienia po 100.000 zł . D. F. (1) w dacie śmierci ojca miał 4 lata a D. F. (2) miał 11 lat. Ojciec powodów mieszkał razem i ich matką i synami i tworzyli szczęśliwą rodzinę. Ojciec w aktywny sposób uczestniczył w wychowaniu synów i spędzał z nimi wolny czas. Młody wiek powodów wpłynął na głębię traumy przeżytej po nieodwracalnej stracie oraz wpłynął na kształtującą się osobowość powodów i wywołał u nich wstrząs emocjonalny. Powodowie zazdrościli kolegom pełnych rodzin. W wyniku śmierci ojca pogorszyła się sytuacja materialna powodów bowiem zmarł jedyny żywiciel rodziny . Powód D. F. (1) w wieku 16 lat był zmuszony podejmować pracę zarobkową podczas gdy jego rówieśnicy cieszyli się dzieciństwem. Powód D. F. (2) doznał olbrzymiej traumy nie tylko w związku z nagłą i niespodziewaną stratą ojca ale także w związku z tym że był uczestnikiem wypadku w którym zginął jego ojciec . Z powodu braku ojca powód miał poczucie gorszego traktowania przez nauczycieli i rówieśników.Po wypadku doświadczał zachowań z którymi nie spotykał się kiedy jego ojciec jeszcze żył. Jego dzieciństwo nie przebiegało w taki sposób jak u pozostałych rówieśników ponieważ szybciej musiał się usamodzielnic oraz podjąć pracę aby pomóc w utrzymaniu rodziny.

Pozwane **(...) SA w S.** wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Po wypadku w wyniku którego poniósł śmierć ojciec powodów toczyło się postępowanie likwidacyjne z udziałem matki małoletnich wówczas powodów H. F. działającej jako ich przedstawiciel ustawowy . Strony podpisały w dniu 29 maja 2000 r ugodę na mocy której powodowie otrzymali tytułem szkody i krzywdy związanej ze zdarzeniem z dnia 8 08 1998 r po 25.000 zł. W ugodzie strony postanowiły , że rozliczenie wynikające z ugody wyczerpuje wszelkie roszczenia główne i uboczne jakie powstały lub mogą powstać w przyszłości ze stosunku prawnego i zdarzenia i z tego tytułu nie roszczą i nie będą rościć do siebie żadnych wzajemnych pretensji. Skoro wszelkie roszczenia powodów w związku ze śmiercią ich ojca zostały zaspokojone dochodzenie przez powodów dalszych roszczeń jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Na wypadek gdyby sąd uznał roszczenia powodów za zasadne pozwany z ostrożności procesowej zakwestionował wysokość dochodzonych roszczeń. Odszkodowanie w wysokości po 25.000 zł było zdaniem pozwanego odpowiednie , jego wysokość nie została ustalona w sposób dowolny .Pozwany przeprowadził rzetelne i kompletne postępowanie szkodowe co do rozmiaru szkody , krzywdy powodów i zakresu odpowiedzialności. Matka powodów reprezentowana była wówczas przez fachowego pełnomocnika który zaakceptował propozycję zawarcia ugody .Treść ugody wskazuje jednoznacznie, że wypłacone kwoty zaspokajają wszelkie roszczenia powodów związane ze śmiercią ich ojca. Ugoda została podpisana po upływie 2 lat od zdarzenia ,a więc ustalenie odszkodowania na poziomie po 25.000 zł nie było decyzją pod wpływem emocji czy nieprzemysłaną. Przyznane kwoty odpowiadały ówczesnej linii orzeczniczej sądów wydających wyroki w podobnych przypadkach .W 2000 r zupełnie inna była siła nabywcza pieniądza i „realna” wartość kwoty 25.000 zł ówczesnie była znacznie wyższa niż obecnie. Wypłacone powodom w 2000 r kwoty są adekwatne

do stopnia doznanej krzywdy zwłaszcza , że od zdarzenia minęło 17 lat Jak chodzi o żądanie zasądzenia odsetek to pozwany podniósł , że odszkodowanie należne tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z datą wyrokowania. Dopiero zatem od daty wyrokowania zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie należnej kwoty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 8 sierpnia 1998 r ojciec powodów K. F. jako kierowca zestawu ciężarowego marki (...) nr rej ciągnika (...) i nr rej naczepy O. (...) w wypadku komunikacyjnym doznał obrażeń ciała w następstwie których zmarł. Wyrokiem Sądu Rejonowego w R. (...) z dnia 22 12 1999 r sygn akt III K 65/99 sprawca zdarzenia T. K. został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 § 2 kk i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonywania na okres próby wynoszący 4 lata. Sprawca zdarzenia w dacie wypadku był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) SA (obecnie (...) SA). Zmarły K. F. był jedynym żywicielem rodziny. Pracował jako zawodowy kierowca . Zwykle w poniedziałki wyruszał w trasy zagraniczne i wracał do domu w piątek lub sobotę. Jego wynagrodzenie w 1998 r wynosiło średnio 3.000 zł i wystarczało na bieżące utrzymanie całej rodziny i drobne remonty mieszkania. Rodzina nie miała oszczędności . H. F. jako żona K. F. i matka powodów wówczas nie pracowała , zajmowała się prowadzeniem domu. K. F. miał dobre relacje z żoną i synami którzy zawsze czekali na jego powrót do domu. W weekendy ojciec spędzał dużo czasu z małoletnimi synami. Z wyjazdów zagranicznych przywoził im czasem prezenty. Starszy syn D. pamięta że otrzymał od ojca rolki. Spędzali razem dużo czasu. Często wyjeżdżali razem z ojcem .Synów zabierał ciągnikiem na stacje benzynową , do warsztatu na zmianę opon itp. Rodzina planowała wyjazd na stałe do Niemiec a ich plany konkretyzowały się bo znali już swój przyszły adres zamieszkania za granicą. Rodzina była blisko związana z mieszkającymi niedaleko rodzicami H. F. - matki powodów. Powodowie jako dzieci spędzali dużo czasu u dziadków oraz z bratem H. F. – bezdzietnym kawalerem.

Wypadek miał miejsce 8 sierpnia 1998 r. K. F. jechał zestawem ciężarowym z 11 letnim wówczas synem D. O.. godz 12.00 K. F. zatrzymał się na poboczu i wyszedł z kabiny. Wtedy doszło do wypadku . D. F. (2) siedząc w kabinie poczuł uderzenie. Jak wyszedł z kabiny zobaczył porozrzucane po asfalcie części samochodu i leżącego na asfalcie ojca który w wyniku wypadku zginął na miejscu. Powód D. F. (2) przeżył wstrząs. Obrazy z wypadku mimo upływu 17 lat pamięta do dziś. Odtąd jego życie zmieniło się diametralnie. D. F. (2) po śmierci ojca czuł się znacznie gorzej w szkole. Po wakacjach poszedł do IV klasy szkoły podstawowej. Odczuwał dotkliwie brak ojca . Czuł się z tego powodu gorszy od rówieśników którzy mieli w swoich ojcach wsparcie , pomoc w tym także finansową. Powód odizolował się od rówieśników. Miał z nimi gorsze relacje. Wszedł w konflikty z kolegami . Jego matka H. F. miała z synem kłopoty wychowawcze które po śmierci ojca powoda ujawniały się w szkole podstawowej i w gimnazjum. Relacje D. F. (2) poprawiły się gdy zaczął uczęszczać do Technikum w R.. W szkole podstawowej i w gimnazjum D. F. (2) był z jednej strony dzieckiem skrytym i nie chciał mówić o wypadku. Z drugiej był dzieckiem nadpobudliwym . Zdaniem powoda jego zachowanie miało bezpośredni związek ze stratą ojca . Twierdzi że był wyśmiewany przez kolegów z uwagi na ubiór bo matka nie miała pieniędzy na kupno podstawowych ubrań. D. F. (2) chodził w niemodnych w ubraniach swojego ojca bo nie było pieniędzy na kupno nowych ubrań . Koledzy śmiali się z niego że ma za krótkie spodnie i powód miał do nich o to żal bo wiedział , że matki nie stać na kupno mu nowych spodni. Miał wrażenie że na skutek śmierci ojca był gorzej traktowany przez rówieśników i przez nauczycieli bo nie miał perspektyw i oparcia w ojcu. Do dziś ma żal do nauczycieli ze szkoły podstawowej i gimnazjum. Matka powodów nigdy nie prosiła o pomoc psychologa w związku z problemami syna. H. F. nigdy nie rozmawiała z synami na temat wypadku. W dniu wypadku mieszkali w K. w mieszkaniu o powierzchni 100 m 2 które wymagało remontu. W dacie wypadku nie było wykończone. Po śmierci K. F. matka powodów nie mogła znaleźć pracy. Musiała opiekować się swoimi schorowanymi rodzicami. Jej matka zmarła 10 miesięcy po wypadku jej męża . H. F. pracowała dorywczo jako kelnerka. Rodzina otrzymała rentę rodzinną ok. 700 zł. Renta i zarobki H. F. nie starczyły na zaspokojenie podstawowych potrzeb rodziny. Za mieszkanie płacili czynsz ponad 300 zł , za energię 200 zł. Powodowie z matką mieszkali w K. a więc na wsi . H. F. nie miała samochodu ani prawa jazdy które dopiero z czasem uzyskała. Aby poprawić choć w niewielkim stopniu swoją sytuację małoletni D. F. (2) od 13 roku życia szukał jakiegoś zarobku . Pomagał w żniwach , zbierał złom. Czasem udało mu się zarobić

100 zł miesięcznie na własne potrzeby . Bilet na dojazdy do szkoły kosztował od 80 zł do 120 zł kiedy kończył szkołę. D. F. (2) w 2006 r poznał obecną żonę. W 2009 r ożenił się . Obecnie ma troje małych dzieci . Najmłodsze ma 3 miesiące. Dwie córki chorują. Powód zarabia 4.500 zł. Jego żona nie pracuje.

Z kolei powód D. F. (1) w dacie śmierci ojca miał 4 lata. Jako małe dziecko ze śmierci ojca zdał sobie sprawę z upływem czasu. Również cierpiał w związku ze stratą ojca. Nie tylko stracił ojca ale też miał mniejsze oparcie w matce która sama przeżywała stratę męża a nadto musiała podjąć pracę zarobkową i zajmować się swoimi schorowanymi rodzicami. Obaj powodowie jako dzieci codziennie byli u dziadków i wujka - brata matki H. F.. Babcia zmarła 10 miesięcy po śmierci ojca . Święta spędzali w trójkę z matką . Byli zapraszani przez rodzinę ale chcieli być sami. D. F. (1) jako młodszy z synów nie sprawiał problemów wychowawczych. Był jednak bardzo skryty, bardzo przeżywał tą sytuację. Brak ojca i fatalna sytuacja materialna powodowała że D. F. (1) w dzieciństwie miał poczucie że jest gorszy od rówieśników . Z uwagi na brak pieniędzy nie jechał na wycieczki bo go nie było stać. W gimnazjum rówieśnicy mieli skutery a on nie więc czuł się gorszy . Chodził w niemodnych znoszonych spodniach. Kwestia finansowa zdominowała relacje z rówieśnikami. Nadal ma poczucie że kolegom którzy mają ojców jest łatwiej. W przekonaniu powoda ojcowie pomagają swoim synom w starcie życiowym . On takiego wsparcia nie ma i dlatego jest mu znacznie trudniej. Przeglądał zdjęcia rodzinne w samotności kiedy matka nie widziała. Nigdy nie korzystał z pomocy psychologa. Nigdy nie rozmawiał z matką o wypadku. Powód D. F. (1) po gimnazjum poszedł do technikum na budowę maszyn . D. F. (1) planuje dalszą naukę na studiach wyższych . D. F. (1) nadal mieszka z matką. W 2014 r razem z matką przeprowadzili się do domu brata H. F. bowiem brat mieszkał sam a rozchorował się na schizofrenię i wymaga pomocy . Obecnie powód D. F. (1) otrzymuje rentę w wysokości 1.900 zł z której utrzymuje się wraz z matką.

Matka powodów reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika złożyła w 1999 r wniosek u ubezpieczyciela o wypłatę odszkodowania. Domagała się wypłaty na rzecz małoletnich wówczas powodów oraz dla siebie łącznie kwoty 100.000 zł . Na rzecz każdego z synów wystąpiła o kwotę po 35.000 zł. Początkowo planowała żeby wystąpić o kwotę 150.000 zł na wszystkich troje w tym koszt nagrobka. Ostatecznie po rozmowie z pełnomocnikiem wystąpiła o kwotę w sumie 100.000 zł. W dniu 29 maja 2000 r H. F. podpisała z ubezpieczycielem (...) Towarzystwem (...) SA w S. ugodę pozasądową na mocy której ubezpieczyciel zobowiązał się do wypłaty odszkodowania w wysokości 84.201,20 zł tytułem wszystkich należności wynikających z umowy i zdarzenia w wyniku którego zmarł K. F.. Odszkodowanie dla H. F. wyniosło 30.000 zł , dla każdego z małoletnich powodów po 25.000 zł , a za nagrobek 4.201,20zł . Odszkodowanie wypłacono. H. F. jako przedstawiciel ustawowy małoletnich synów D. F. (1) i D. F. (2) w § 3 ugody nie mając zezwolenia sądu opiekuńczego zrzekła się imieniem synów roszczeń na przyszłość . W § 3 ugody wpisano :” strony zgodnie postanawiają że rozliczenie wynikające z ugody wyczerpuje wszelkie roszczenia główne i uboczne jakie powstały lub mogą powstać w przyszłości ze stosunku prawnego i zdarzenia o którym mowa w § 1 i z tego tytułu nie roszczą nie będą rościć do siebie żadnych wzajemnych pretensji . „

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadka H. F. , zeznania powodów D. F. (1) i D. F. (2) , ugodę z dnia 29 05 2015 r k 48-49, pismo z dnia 4 05 2000 r k 46-47.

Sąd zważył

W niniejszej sprawie rzeczą Sądu było w pierwszej kolejności wyjaśnienie kwestii znaczenia ugody z dnia 29 maja 2015 r podpisanej przez H. F. matkę małoletnich wówczas powodów z zakładem ubezpieczeń. H. F. podpisując ugodę działała imieniem własnym oraz jako przedstawiciel ustawowy D. F. (2) i D. F. (1). W paragrafach pierwszym i drugim ugody strony ustaliły wysokość należnego im odszkodowania w związku z wypadkiem samochodowym w wyniku którego zginął K. F.. Ubezpieczyciel zobowiązał się wypłacić poszkodowanym odszkodowanie w wysokości łącznej 84.201,20 zł na które składały się odszkodowanie dla D. i D. rodzeństwa F. po 25.000 zł , odszkodowanie dla H. F. 30.000 zł i zwrot kosztów nagrobka 4.201,20 zł . H. F. odszkodowanie zgodnie z ugodą wypłacono. W tej części czynność prawna dokonana przez H. F. imieniem małoletnich synów jest ważna. Na przyjęcie odszkodowania nie była konieczna zgoda sądu opiekuńczego, gdyż ta czynność miała charakter czynności zachowawczej. Natomiast inaczej przedstawia się kwestia oświadczenia H. F. złożonego imieniem małoletnich synów a zawartego w § 3 ugody.

Oświadczenie to zawiera zrzeczenie się roszczeń jej synów w związku z wypadkiem wobec ubezpieczyciela które powstały lub mogą powstać w przyszłości .

Zrzeczenie się roszczeń odszkodowawczych w imieniu małoletnich dzieci wobec osoby obowiązanej do wynagrodzenia szkody należy do czynności, które przekraczają zakres zwykłego zarządu majątku dziecka. Takiej czynności nie wolno matce małoletnich dzieci dokonać bez zezwolenia sądu opiekuńczego (art. 58 § 1 k.r.). Czynność taka dokonana bez zezwolenia jest nieważna (tak uchwała Całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1961 r. w sprawie 1 CO 16/61, orzeczenie z dnia 5 marca 1962 r. 4CR 578/61 OSNCP 1963 z. 6, poz. 12, postanowienie z dnia 9 września 1997 r. I CKU 13/97 nie publ., postanowienie z dnia 27 maja 1998 r. I CKU 181/97 nie publ., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 02 1999 r III CKN 1202/98)

Dlatego czynność prawna H. F. zdziałana imieniem małoletnich dzieci polegająca na zrzeczeniu się dalszych roszczeń wynikających ze śmierci ojca powodów który zginął w wypadku samochodowym zawarta w § 3 ugody z dnia 29 05 2000 r jako czynność rozporządzająca dokonana bez zezwolenia sądu opiekuńczego jest nieważna i nie stanowi przeszkody do dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie w niniejszym postępowaniu.

Powodowie dochodzą w niniejszym postępowaniu na podstawie art. 448 kc w zw z art. 24 § 2 kc zadośćuczynienia za naruszenie ich dóbr osobistych poprzez zerwanie więzi rodzinnej z ojcem na skutek jego śmierci w wypadku samochodowym, za skutki którego pozwana ponosi odpowiedzialność.

W postępowaniu likwidacyjnym jakie toczyło się w 2000 r powodowie reprezentowani wówczas przez przedstawiciela ustawowego nie dochodzili zadośćuczynienia za naruszenie ich dóbr osobistych bowiem w obowiązującym wówczas stanie prawnym takiej możliwości nie było. Powodowie dochodzili wówczas odszkodowania za pogorszenie ich sytuacji życiowej po śmierci ojca zgodnie z obowiązującym wówczas art. 446 § 3 kc który wówczas brzmiał : „ Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.”

Roszczenie to było roszczeniem o naprawienie szkody majątkowej, a nie krzywdy. Zupełnie inne jest ratio legis przepisu art. 446 § 3 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji i art. 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c. Dyspozycja art. 446 § 3 k.c. w dawnym brzmieniu dotyczyła szkód majątkowych po śmierci osoby bliskiej, a art. 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c. dotyczy krzywdy powstałej w skutek naruszenia dobra osobistego polegającego na prawie do życia w pełnej rodzinie, a więc krzywdzie wyrządzonej poprzez zerwanie więzi rodzinnych z winy innej osoby. Przy czym przy szkodach majątkowych brało się pod uwagę również te szkody, które powstały poprzez naruszenie dóbr niematerialnych np. osłabienie aktywności życiowej wskutek długotrwałej reakcji żałoby lub popadnięcia w depresje , niemożność liczenia na wsparcie rodzica . Nie brało się pod uwagę krzywdy w postaci bólu psychicznego, tęsknoty, pozbawienia prawidłowych wzorców do naśladowania, pozbawienie uczucia miłości, pustki po stracie osoby bliskiej. W tamtym postępowaniu nie dochodzono więc zadośćuczynienia. Jednak przy ustalaniu stosownego zadośćuczynienia w niniejszej sprawie należało wziąć pod uwagę fakt wypłacenia powodom w 2000 r. odszkodowania w kwocie po 25.000 zł.

W orzecnictwie utrwalił się pogląd o istnieniu dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, więzi rodzinnych. Wielokrotnie w tej kwestii wypowiadał się Sąd Najwyższy . Możliwe jest zasądzenie zadośćuczynienia za pozbawienie danej osoby prawa do życia w rodzinie na podstawie art. 448 k.c. w sytuacjach, w których śmierć nastąpiła przed wprowadzeniem art. 446 § 4 k.c., który obecnie stanowi normatywną podstawę dla takich roszczeń .

Z postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie wynika , że zostało naruszone dobro osobiste powodów polegające na pozbawieniu ich możliwości życia wraz z ojcem i pielęgnowania więzi rodzinnych. Wobec zerwania tych więzi z ojcem powodom została wyrządzona krzywda podlegająca kompensacie na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 k.c.

Obaj powodowie dorastali bez ojca. Starszy syn D. F. (2) stracił ojca w wieku 11 lat i był bezpośrednim świadkiem zdarzenia . Młodszy syn D. F. (1) w dacie wypadku miał 4 lata a zatem nie rozumiał jeszcze wówczas co się stało. Dopiero z czasem zaczął odczuwać brak ojca , jego wzorca , wsparcia oraz pośrednio przebywając z matką i bratem

którzy przechodzili traumę został pozbawiony beztróskiego dzieciństwa. Cierpienia powoda D. F. (2) były świadome i ogromne. Skrywał cierpienie, nie rozmawiał z matką na temat śmierci ojca, nie otrzymał pomocy psychologa. Przesłał radzić sobie w nauce. Zaczął sprawiać problemy wychowawcze co przed wypadkiem nie miało miejsca. Wchodził w konflikty z rówieśnikami, miał poczucie gorszego traktowania przez nauczycieli i z tym przeświadczeniem żyje do dziś. Powód D. F. (1) był spokojniejszym dzieckiem, nie sprawiał problemów wychowawczych lecz też nie okazywał uczuć i w samotności bez jakiegokolwiek pomocy przeżywał tragedię. Cierpiał i nawet oglądając zdjęcia ojca robił to w tajemnicy przed matką. Również nie otrzymał pomocy psychologa. Dojrzewając obaj powodowie nie posiadali wzorca do naśladowania, nie mieli komu zadawać ważnych dla nich i ich rozwoju psychicznego pytań. Z zazdrością obserwowali rówieśników którym ojcowie pomagali się usamodzielniać. Mieli świadomość że strata ojca jako jedynego żywiciela rodziny spowodowała gwałtowne pogorszenie ich sytuacji życiowej na wiele lat. Matka nie była w stanie zabezpieczyć ich potrzeb finansowo na tym poziomie co ich ojciec. Źródła wszelkich niepowodzeń powodowie upatrywali w braku ojca. Odczuwali za nim silną tęsknotę i pustkę. Ani matka, ani dziadkowie czy brat matki nie byli w stanie im tej pustki wypełnić mimo że powodowie często spędzali z nimi czas. Spotęgowało to ich poczucie krzywdy po stracie ojca którego obaj autorytet uznawali. Pielęgowali pamięć o nim. Do tej pory żyją w przekonaniu że ich losy inaczej potoczyłyby się gdyby ich ojciec żył. Wielokrotnie w zeznaniach podkreślali że brakowało im wsparcia ojca. Razem z ojcem zostało im odebrane poczucie bezpieczeństwa. Zeznania powodów oraz zeznania świadka H. F. świadczą o tym, że cierpienia powodów były bardzo intensywne. To że powód D. F. (2) uporał się z kłopotami w technikum (do tragedii doszło gdy był w IV klasie szkoły podstawowej) świadczy o tym jak wolno odzyskiwał równowagę. Obaj powodowie jako dorośli ludzie po upływie 17 lat od śmierci ojca nadal za nim tęsknią. Wspomnienia ojca nadal wzbudzają w nich silne emocje, nadal odczuwają jego brak. Ich cierpienia obecnie są mniej intensywne ale nadal występują. Powód D. F. (2) założył własną rodzinę, ma troje dzieci. Powód D. F. (1) kontynuuje naukę.

Biorąc powyższe pod uwagę należy stwierdzić, że cierpienia obu braci były takie same, ale w różnych okresach czasu. Powód D. F. (2) od chwili zgonu ojca przeżywał traumę bo nie tylko miał większą świadomość tego co się stało ale również był uczestnikiem wypadku co do dziś wywołuje u powoda silny stres. Natomiast D. F. (1) początkowo nie uświadamiał sobie jako mały chłopiec w pełni tego co się wydarzyło. Z czasem bardzo odczuwał brak ojca. Cierpiał z powodu cierpień matki i brata. Nadal mieszka z matką. A więc okres dzieciństwa bez ojca był dla D. F. (1) dłuższy niż jego brata. Pięć lat temu powód daniel F. założył rodzinę co nałożyło na powoda nową rolę. Z tej przyczyny Sąd uznał że zadośćuczynienia dla obu powodów powinno być przyznane w tej samej wysokości.

Zdaniem Sądu przyznanie powodom odszkodowania w 2000 r w wysokości po 25.000 zł stanowiło wówczas odpowiednik 13 ówczesnych średnich pensji krajowych. W 2000 r średnie miesięczne wynagrodzenie wynosiło 1.923,81 zł. ($25.000 \text{ zł} : 1.924 \text{ zł} = 12,99$. przyjęto 13 średnich pensji) . W 2014 r średnie miesięczne wynagrodzenie wynosiło 3.783,46 zł. A więc kwota 25.000 zł wypłacona w 2000 r stanowi dziś pod względem siły nabywczej pieniądza odpowiednik 13 pensji krajowych z 2014 r i wynosi 49.185 zł ($13 \times 3.783,46 \text{ zł} = 49.184,98 \text{ zł}$) . Zdaniem Sądu kwota zadośćuczynienia przyznana każdemu z powodów w wysokości po 50.000 zł nie jest kwotą wygórowaną. Gdyby powodowie nie otrzymali w 2000 r od pozwanej kwoty po 25.000 zł (co dziś odpowiada kwocie po 49.185 zł) zawierającego pewne elementy niematerialne to Sąd uznałby, że kwotą adekwatnego zadośćuczynienia byłaby kwota dochodzona pozwem tj po 100.000 zł.

Dalej idące żądania powodów ponad kwotę 50.000 zł zostały oddalone jako wygórowane .

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z art. 817 § 1 kc zgodnie z którym ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W myśl art. 817 § 2 kc gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1.

Bezspornym było, że pozwany decyzją z dnia 12 01 2015 r odmówił uznania roszczenia. Należy więc przyjąć że z tą datą krzywda powodów wiadoma była pozwanemu i nie uległa ona zmianie w czasie, jaki upłynął do

chwili orzekania. Pozwany odmówił zapłaty, generalnie i w całości negując swoją odpowiedzialność w związku z wcześniejszym zawarciem ugody i zrzeczeniem się roszczeń. Nie zachodziła zatem sytuacja przewidziana w art. 817 § 2 kc, wymagająca czasu dla zbadania okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia. Przed wniesieniem pozwu zadośćuczynienie było zatem wymagalne. Sąd nie podziela stanowiska pozwanego jakoby odszkodowanie za doznaną krzywdę było wymagalne dopiero z datą wyrokowania.

O kosztach orzeczone w oparciu o art. 100 kpc. Rozliczając koszty procesu Sąd miał na względzie fakt że każdy z powodów wniósł do tut Sądu oddzielny pozew. Sprawy połączone zostały do wspólnego rozpoznania przy czym każda ze spraw zachowuje swój oddzielny charakter.

W pkt 5 i 6 wyroku koszty zastępstwa prawnego pomiędzy stronami wzajemnie zniesiono uznając że każda ze stron utrzymała się ze swymi roszczeniami w połowie.

Jak chodzi o koszty sądowe to powód D. F. (1) postanowieniem z dnia 30 06 2015 r (k 23) był zwolniony od opłaty sądowej częściowo ponad kwotę 1.500 zł. Wniosek powoda D. F. (2) o zwolnienie od kosztów sądowych został oddalony.

W sprawie z powództwa D. F. (1) Sąd na podstawie art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa połowę należnej opłaty sądowej tj 2.500 zł. Opłata sądowa wynosiła 5.000 zł. Skoro powód zapłacił 1.500 zł to Sąd na podstawie art. 113 ust 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa z zasądzonego na jego rzecz roszczenia resztę należnej opłaty 1000 zł.

W związku z tym, że powód D. F. (2) poniósł opłatę w pełnej wysokości 5.000 zł Sąd na podstawie art. 100 kpc zasądził od pozwanego na rzecz powoda D. F. (2) kwotę 2.500 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych uznając że pozwany w 50 % przegrał proces.

Sędzia